

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce na rzecz powoda (...)(...), (...) spółki jawnej B. kwotę 9.699,66 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 5.000,00 zł od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, 150,00 zł od dnia 24 marca 2012 r. do dnia zapłaty, 4.549,66 zł od dnia 19 lutego 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.496,02 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 228,00 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 grudnia 2011 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki P. nr rej. (...) należący do powoda. W chwili zdarzenia samochodem kierowała M. M..

Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym.

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń samochodu P. przy użyciu części zamiennych oznaczonych logo producenta pojazdu z uwzględnieniem zakresu uszkodzeń udokumentowanych w aktach i na podstawie informacji od powoda, bez potrąceń kosztów lakierowania, przy stawce za robociznogodzinę w wysokości 90 złotych netto blacha lakier wynosi 9.549,66 zł netto (11.746,08 złotych brutto).

M. M. nie ponosi winy za spowodowanie powyższej kolizji.

Sąd I instancji zważył, że zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu meriti, podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 436 § 1 k.c. zgodnie z którym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji przytoczył treść art. 35, art. 36 ust. 1, art. 19 powołanej wyżej ustawy.

W ocenie Sądu Rejonowego, zasada odpowiedzialności pozwanego jest bezsporna. Poza sporem jest również okoliczność, iż wierzytelność o naprawienie szkody wyrządzonej w związku z kolizją przysługuje powodowi. Przedmiotem sporu między stronami była natomiast wysokość należnego odszkodowania.

Na podstawie art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła a w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone.

Norma ta wprowadza zasadę pełnego odszkodowania a pojęcie szkody obejmuje w szczególności konieczność poniesienia wydatków powstałych w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę byle były one celowe i wystarczająco uzasadnione. Wydatki te niewątpliwie stanowią stratę, gdyż prowadzą albo do zmniejszenia aktywów albo do zwiększenia pasywów u poszkodowanego.

Sąd meriti stwierdził, że szkoda odniesiona przez powoda jest równa całkowitemu kosztowi przywrócenia samochodu do stanu sprzed wypadku. Z kalkulacji naprawy, sporządzonej przez biegłego - przy przyjęciu zakresu naprawy wskazanego przez powoda - wynika, iż koszt ten stanowi kwotę 9.549,66 złotych netto.

Stosownie do art. 363 § 1 zdanie pierwsze k.c. (błędnie oznaczonego jako art. 636 § 1 zdanie pierwsze k.c.) naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Zdaniem Sądu Rejonowego, oba sposoby naprawienia szkody mają doprowadzić po myśli ustawodawcy do zrealizowania podstawowej funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej, jaką jest funkcja kompensacyjna. W tym znaczeniu wskazane sposoby naprawienia szkody mają równorzędny charakter. Przepis ten nie nakłada na poszkodowanego obowiązku przywrócenie stanu poprzedniego wskazując, że szkoda może być naprawiona przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W realiach szkód w pojazdach samochodowych tą „odpowiednią sumą” jest suma potrzebna do przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego.

Przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu w jakim znajdowała się przed szkodą. Wymaga zatem zastosowania takich samych materiałów z jakich rzecz została wykonana. W przypadku pojazdów mechanicznych poszkodowani mają prawo żądać aby element podlegający wymianie został zastąpiony identycznym elementem. Częścią zamienną identyczną będzie część

tej samej jakości i najczęściej tego samego producenta. Ma to szczególne znaczenie przy elementach „parzystych” takich jak reflektory, lusterka, tarcze hamulcowe itd. Naprawienie szkody powinno stawiać poszkodowanego w takiej sytuacji, że tylko od jego woli zależeć będzie kiedy, czy i w jaki sposób doprowadzi rzecz do stanu poprzedniego, jeżeli bowiem rzecz fizycznie nie zostanie przywrócona do stanu poprzedniego, jej wartość będzie mniejsza i to mniejsza właśnie o kwotę niezbędną do wydatkowania by dokonać pełnej restytucji rzeczy.

Zdaniem Sądu meriti, pozwany nie wykazał, aby uszkodzone części jakie zakwalifikowano do wymiany były częściami nieoryginalnymi. Tymczasem z samego faktu uszkodzenia samochodu danej marki wynika domniemanie, że zbudowany był z części oryginalnych. Na rynku można nabyć tańsze części nadające się do zastąpienia nimi części oryginalnych, nie oznacza to jednak aby istniał obowiązek stosowania zamienników. Części takie nie zawsze są częściami równoważnymi

z częściami oryginalnymi. Nawet gdyby ustalono, że zaproponowane zamienniki zgodne były ze standardami i specyfikacją producenta samochodu to jednak nadal nie byłyby to części identyczne z częściami użytymi do produkcji samochodu.

Ze stanowiska pozwanego wynika, że w jego ocenie skoro nie zostały podjęte kroki do przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego szkoda powinna wyrażać się kwotą najniższych możliwych kosztów zapewniających funkcjonalną

sprawność samochodu. Żąda on, aby powód naprawił szkodę według jego wyboru przez zastosowanie tańszych na rynku zamienników części użytych do produkcji samochodu. Jeżeli część przed wypadkiem posiadała naniesioną cechę producenta auta (logo) to do przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego konieczne jest zastosowanie części z takim samym logo. Może to mieć istotne znaczenie przy częściach widocznych: lampach, reflektorach, chłodnicach, akumulatorach. Oczywiście jest, że ten sposób naprawienia szkody byłby dla pozwanego korzystniejszy, jednakże wybór sposobu naprawienia szkody należy do powoda.

Sąd I instancji dodatkowo podniósł, że w świetle powyższych rozważań jedynie dla porządku można przytoczyć niepublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 roku IV CKN 387/01 w którym wprost wskazano, że „obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8. poz. 103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl.). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś, stosownie do postanowień art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach (tekst jedn. Dz. U. z 1998 r. nr 27. poz. 195. ze zm.), cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 147 97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103, oraz zapadły na gruncie zbliżonego stanu faktycznego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2001 r.. V CKN 226/00, OSPiKA 2002, nr 3. poz. 40)".

Powód jest przedsiębiorcą, który ma możliwość odliczenia podatku VAT, dlatego rozliczenie szkody Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o wartości netto.

Z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że koszt naprawy powypadkowej pojazdu pozwalający na jego przywrócenie do stanu jaki istniał przed kolizją wynosi 9.549,66 zł netto. Pozwany nie wypłacił dotychczas żadnej części należnego odszkodowania i wskazana kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda.

Za zasadne Sąd meriti uznał również roszczenie o zwrot poniesionych wydatków związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, których fakt poniesienia

(w tym wysokość) został bezspornie wykazany poprzez złożenie dokumentu faktury. Zasadzając również te kwoty Sąd I instancji miał na uwadze rzeczywistą konieczność poniesienia tego kosztu przez powoda w sytuacji odmowy pokrycia przez pozwanego objętej ekspertyzą kwoty. Sąd w całości podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w wyroku z dnia 2 września 1975 r. w sprawie I CR 505/75. (niepubl. Lex 7747), w którym wskazano, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu. Stanowisko to zostało podtrzymane w uchwale Sądu Najwyższego z 18 maja 2004 r. w sprawie III CZP 24/04 (Prok. i Pr. 2005/1/32),

w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W ocenie Sądu Rejonowego, strona pozwana odmawiając wypłaty odszkodowania

w należnej wysokości usiłowała zaniżyć wartość należnego powodowi odszkodowania stąd zwrócenie się przez poszkodowanego do osoby posiadającej wiedzę specjalną

w zakresie mechaniki samochodowej było w pełni uzasadnione. Dzięki temu jeszcze przed dokonaniem naprawy poszkodowany mógł ocenić czy stanowisko ubezpieczyciela nie doprowadzi do naruszenia jego uzasadnionych interesów.

W związku z powyższym Sąd I instancji uznał poniesiony koszt wykonania ekspertyzy prywatnej za niezbędny i uzasadniony i w związku z tym zaliczył go w poczet zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty. Ponadto, powołując się na opinię prywatną niezależnego biegłego, powód podjął na etapie przesądowym próby polubownego rozstrzygnięcia sporu z ubezpieczycielem, wskazując na celowość zweryfikowania jego stanowiska w sprawie i ponownego rozliczenia odszkodowania. Pozwany nie widział jednak podstaw do zmiany swojego stanowiska.

Od zasądzonej kwoty 5.000.00 zł Sąd meriti zasądził odsetki stosownie do art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. W niniejszej sprawie zawiadomiono pozwanego o wypadku dnia 20 grudnia 2011 roku (okoliczność niekwestionowana przez stronę pozwaną), wobec czego zakład ubezpieczeń pozostawał w opóźnieniu z upływem 30 dni od tej daty. Konsekwencją powyższego jest zasądzenie odsetek od dochodzonej pozwem kwoty od dnia 21 stycznia 2012 roku. Pozwany miał 30 dni na właściwe ustalenie wysokości szkody. Mimo istnienia takich możliwości do chwili wyrokowania

pozwany nie ustalił szkody na właściwym poziomie i nie wypłacił odpowiednich kwot pieniężnych. Pozwanemu na etapie likwidacji szkody przedstawiono również żądanie zapłaty kosztów prywatnej ekspertyzy, które to żądanie nie zostało zaspokojone.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.). Na koszty postępowania istniejące po stronie powodowej złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200.00 złotych, koszty opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17.00 złotych oraz koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 258,00 złotych, koszty opinii biegłego w łącznej kwocie 1.021,02 złotych.

Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - kasy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 228,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty stosunkowej od rozszerzonej części powództwa. (wyrok k. 140, uzasadnienie k. 149- 156)

Firma strony powodowej zgodnie z wpisem w KRS brzmi: (...) (...)M. Z., (...) spółka jawna. (odpis z KRS nr (...)k. 197 – 198v)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1/ naruszenie prawa procesowego, tj. przepisów art. 233 § 1 k.p.c, 278 § 1 k.p.c i 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyciągnięcie błędnych wniosków przez Sąd I instancji ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznanie opinii biegłego K. G. za wiarygodny, rzetelny i kompletny dowód w sprawie, podczas gdy opinia jest niepełna albowiem nie ocenia zachowania kierującej pojazdem marki P. (...) M. M., do czego biegły był zobowiązany postanowieniem Sądu z dnia 20 grudnia 2012 roku, nadto opinia oparta jest na błędnych założeniach biegłego, niepopartych zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;

2/ naruszenia prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c, 217 k.p.c poprzez oddalenie wniosku pozwanego o zobowiązanie biegłego do wykonania opinii uzupełniającej, podczas gdy złożenie przez biegłego opinii uzupełniającej z uwagi na jej niekompletność było konieczne dla rozpoznania istoty sprawy, a brak opinii uzupełniającej doprowadził do błędnych ustaleń i wniosków poczynionych przez Sąd Rejonowy;

3/ naruszenie prawa procesowego, tj. przepisów art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, niewyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiary i mocy dowodowej twierdzeniom i dowodom podnoszonym przez pozwanego, w szczególności co do podnoszonego przez pozwanego przyczynienia się kierującej pojazdem marki P. (...) M. M. do zajścia szkody;

4/ naruszenie prawa materialnego tj. art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i brak zmniejszenia kwoty odszkodowania stosowanie do stopnia przyczynienia się kierującej pojazdem marki P. (...), podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na przyczynienie się M. M. do powstania szkody.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

2/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. (apelacja k. 160 - 166)

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. (protokół z rozprawy apelacyjnej k. k.187 - 189)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce nie ma zdolności sądowej.

Zdolność sądowa i zdolność procesowa należą do bezwzględnych i pozytywnych przesłanek procesowych (art. 64 k.p.c.). Brak tych przesłanek sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 202 zd. 3 k.p.c.), a postępowanie prowadzone w przypadku występowania takiego braku jest dotknięte nieważnością (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

Brak zdolności sądowej jednej ze stron oraz brak zdolności procesowej powoda stanowią podstawę odrzucenia pozwu (art.199 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Zgodnie z art. 64 k.p.c. zdolność sądową, to jest zdolność występowania w procesie w charakterze strony posiadają: osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Tak rozumiana zdolność sądowa jest atrybutem zdolności prawnej, gdyż zdolność prawna w zasadzie warunkuje posiadanie zdolności sądowej. Zdolność prawna to możliwość posiadania praw i obowiązków z zakresu prawa cywilnego. Należy ją odróżnić od zdolności do czynności prawnych, która oznacza możliwość nabywania tych praw w drodze własnych czynności prawnych. W świetle regulacji zawartej w kodeksie cywilnym zdolność prawną posiadają osoby fizyczne (art. 8 k.c.) oraz osoby prawne, to jest Skarb

Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną (art. 33 k.c.). Powstanie, ustrój i ustanie osób prawnych określają właściwe przepisy, dotyczące poszczególnych osób prawnych, w wypadkach i w zakresie w tych przepisach przewidzianych organizację i sposób działania osoby prawnej reguluje także jej statut (art. 35 k.c.). Sytuacja kształtuje się co do zasady odmiennie w zakresie dotyczącym oddziałów przedsiębiorców zagranicznych.

Zgodnie z treścią art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity Dz.U. z 2013r. nr 109 poz. 672 ze zm.) przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną -
- wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą, a także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej.

Ustawodawca polski realizując łączące Polskę zobowiązania międzynarodowe dopuszcza przedsiębiorców zagranicznych do prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 13 ustawy) i zgodnie z art. 85 i nast. omawianej ustawy pozwala im tworzyć oddziały z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wykonujące działalność wyłącznie w zakresie przedmiotu działalności przedsiębiorcy zagranicznego. Definicja oddziału została zawarta

w art. 5 pkt 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i wynika z niej, że oddział to wyodrębniona i samodzielna organizacyjnie część działalności gospodarczej, wykonywana przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania działalności, a zatem oddział przedsiębiorcy zagranicznego to wyodrębniona pod względem organizacyjnym, ekonomicznym i technicznym, lecz nieposiadająca podmiotowości (osobowości prawnej) w stosunkach gospodarczych –

-struktura organizacyjna (z wyjątkami wyraźnie wskazanymi w przepisach prawa). Stroną w postępowaniu przed sądem jest sam przedsiębiorca zagraniczny, będący podmiotem wszelkich, związanych z działalnością, oddziału praw i obowiązków.

O ile zatem oddział przedsiębiorcy zagranicznego dopuszczony jest do obrotu gospodarczego w Polsce, o tyle (jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej) nie posiada on odrębnej od przedsiębiorcy zagranicznego zdolności sądowej i może występować przed sądami jedynie działając w imieniu i na rzecz tego przedsiębiorcy,

a nie we własnym imieniu (zob. M. Szydło, Charakter prawny oddziałów przedsiębiorców zagranicznych, Glosa 2004/12/19; M. Sieradzka, Swoboda działalności gospodarczej. Komentarz, Lex/el. 2012 – do art. 85; S. Szuster, komentarz do

art. 85 [w:] M. Brożyna, M. Chudzik, K. Kohutek, J. Molis, S. Szuster, Komentarz do ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej).

Jednym z aktów prawnych przyznających zdolność sądową oddziałowi przedsiębiorcy zagranicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r. nr 158, poz. 950 ze zm.), która w rozdziale 5, dotyczącym wykonywania działalności ubezpieczeniowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez zagraniczne zakłady ubezpieczeń przewiduje

w art. 105 ust. 1 ustawy, że zagraniczny zakład ubezpieczeń może podejmować

i wykonywać działalność ubezpieczeniową na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jedynie przez główny oddział, z zastrzeżeniem przepisów rozdziału 6. Główny oddział działa na podstawie przepisów prawa polskiego i statutu głównego oddziału sporządzanego przez zagraniczny zakład ubezpieczeń, w formie aktu notarialnego (art. 105 ust. 2). Ustawodawca w art. 106 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej postanowił, że główny oddział może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywany. Dla prawidłowego ustalenia kręgu podmiotów działających jako oddziały główne, niezbędne jest jednak sięgnięcie do definicji ustawowych zawartych

w art. 2 ustawy. I tak zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 3 omawianej ustawy pod pojęciem głównego oddziału należy rozumieć - oddział, w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca

2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej albo zakładu reasekuracji mającego siedzibę w państwie niebędącym

państwem członkowskim Unii Europejskiej. Z kolei zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy pod pojęciem oddziału rozumieć należy - oddział, w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej albo zakładu reasekuracji mającego siedzibę

w państwie członkowskim Unii Europejskiej. Pojęcie oddziału i głównego oddziału na gruncie ustawy o działalności ubezpieczeniowej nie są zatem tożsame, dotyczą bowiem innego kręgu podmiotów (zagranicznych zakładów ubezpieczeniowych) je tworzących. Oddział główny może utworzyć zakład ubezpieczeń mający siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej, natomiast oddział może utworzyć zakład ubezpieczeń mający siedzibę w państwie będącym państwem członkowskim Unii Europejskiej. Odmienne kształtuje się na gruncie tej ustawy zdolność sądowa tych oddziałów. Zdolność taką posiada tylko główny oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń, mającego siedzibę w państwie niebędącym państwem członkowskim Unii Europejskiej, natomiast zdolności tej nie ma oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej (rozdział 6 - art. 131 ustawy).

Zgodnie z art. 129 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej za zobowiązania z tytułu wykonywanej działalności ubezpieczeniowej zagraniczny zakład ubezpieczeń z państwa członkowskiego Unii Europejskiej, wykonujący działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, odpowiada całym swoim majątkiem.

Ukształtowanie treści pozwu zarówno pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym należy do powoda jako gospodarza postępowania. Sąd nie może zatem ingerować w tę treść w tym znaczeniu, iż nie jest władny jej zmieniać czy też korygować z urzędu. Kodeks postępowania cywilnego normuje przesłanki podmiotowej zmiany powództwa, która może nastąpić wyłącznie na wniosek stron postępowania, a niekiedy wyłącznie na wniosek powoda. Żaden przepis ustawy w zasadzie nie zezwala sądowi na podmiotowe przekształcenie powództwa bez takiego wniosku, z urzędu. Jedynym pewnego rodzaju wyjątkiem jest art. 67 § 2 k.p.c., który nakłada obowiązek ustalenia przez sąd z urzędu właściwej reprezentacji Skarbu Państwa w wypadku, gdyby powód nie oznaczył prawidłowo (bądź wcale) jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż pozwany (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce jest podmiotem, który nie posiada zdolności sądowej

w postępowaniu przed sądem gospodarczym, bowiem pozwanym jest oddział zakładu (...) z siedzibą w N., Francja (k. 63 – 63v, 67 -68v), to jest zagranicznego zakładu ubezpieczeń z państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Powód w rozpoznawanej sprawie powinien pozwać (...) z siedzibą w N..

Oznaczenie oddziału przedsiębiorcy jako strony procesu cywilnego wiąże się z problematyką braku zdolności sądowej, którą sąd bierze pod uwagę z urzędu

w każdym stanie sprawy (art. 202 zd. 2 w zw. z art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.). Brak zdolności sądowej ma w tym przypadku charakter pierwotny.

Zgodnie z treścią art. 199 § 2 k.p.c. odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej jednej ze stron następuje wówczas, gdy brak ten nie zostanie uzupełniony zgodnie z przepisami kodeksu, to jest w trybie art. 70 k.p.c. W tym celu sąd obowiązany jest wyznaczyć odpowiedni termin na uzupełnienie braku. Wyznaczanie takiego terminu jest celowe jedynie w sytuacji, gdy braki dadzą się uzupełnić.

Brak zdolności sądowej nie może być uzupełniony na podstawie art. 70 k.p.c. przez wstąpienie do udziału w sprawie podmiotu posiadającego tę zdolność w miejsce podmiotu nieposiadającego zdolności sądowej. Ponieważ brak zdolności sądowej odnosi się do podmiotu będącego stroną procesową, to konieczną przesłanką uzupełnienia tego braku jest zachowanie tożsamości stron, a więc takiego stanu rzeczy, w którym zarówno przed uzupełnieniem, jak i po uzupełnieniu braku zdolności sądowej stroną pozostaje ta sama jednostka (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 15.5.2009 r., II CSK 681/08, opubl. Legalis, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24.9.2004 r., I CK 131/04, OSNC nr 9/2005, poz. 156).

W cenie Sądu Okręgowego, brak zdolności sądowej oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń z państwa członkowskiego Unii Europejskiej ma charakter nieusuwalny, ponieważ nie istnieje możliwość uzyskania tej zdolności przez oddział.

W miejsce pozwanego oddziału musiałby wstąpić posiadający zdolność sądową zakład ubezpieczeń, a w konsekwencji nie zostałaby zachowana tożsamości stron.

Tymczasem przepis art. 70 k.p.c. wyklucza wyeliminowanie jednostki pierwotnie wskazanej jako strona i wprowadzenie w jej miejsce do procesu zupełnie innego podmiotu, posiadającego zdolność sądową (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2004 r., I CK 131/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 156).

Jedynym rozstrzygnięciem, które należało podjąć w procesie wszczętym przeciwko oddziałowi zagranicznego zakładu ubezpieczeń z państwa członkowskiego Unii Europejskiej, jest odrzucenie pozwu wobec nieusuwalnego pierwotnego braku zdolności sądowej wskazanej w pozwie strony pozwanej (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Postępowanie toczące się z udziałem oddziału przedsiębiorcy – strony niemającej zdolności sądowej – dotknięte jest nieważnością (art. 379 § 2 k.p.c.), którą sąd odwoławczy powinien wziąć pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia.

W związku z powyższym zbędna jest ocena zarzutów podniesionych w apelacji, ponieważ niezależnie od ich zasadności, pozew w rozpoznawanej sprawie podlega odrzuceniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił pozew.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji oraz o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w związku z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Na zasądzone od powoda na rzecz pozwanego koszty w łącznej kwocie 2.812,51 zł składają się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego przed Sądem

Rejonowym – 1.200,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł, poniesione przez pozwanego koszty wynagrodzenia biegłego sądowego – 500,00 zł i 10,51 zł, opłata od apelacji – 485,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego

w postępowaniu apelacyjnym – 600,00 zł.

Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym zostało określone na podstawie z § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4, § 9 ust. 3, § 12 ust. 1 punkt

1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. nr 77 z 2013r. poz. 490).